

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia (...) roku

**Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim II Wydział Karny** w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Olga Tomaszczyk

**Protokolant:** Robert Graff, Dorota Chapuła, Katarzyna Kowalik

przy udziale Prokuratora (...), J. T., A. C., P. Ł. oraz oskarżycieli posiłkowych (...) i (...)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 26 października 2016 roku, 14 grudnia 2016 roku, 7 kwietnia 2017 roku, 26 maja 2017 roku, 27 września 2017 roku, 20 października 2017 roku, (...) roku i 1 sierpnia 2018 roku

sprawy (...)

syna (...) i (...) zd. (...)

urodzonego (...) w (...)

**oskarżonego o to, że:**

w okresie bliżej nie ustalonym jednak nie wcześniej niż od kwietnia (...) roku do dnia (...) roku w miejscowości (...) przy ul. (...) woj. (...), znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną (...), córką (...) i synem (...) w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu, a także po trzeźwemu wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał słowami powszechnie uznanymi za wulgarne, szarpał za ubranie, popychał, wielokrotnie policzkował z otwartej dłoni a na przełomie kwietnia i maja 2014 roku podczas kolejnej awantury z żoną szarpał ją i bił rękoma po ciele po czym po przewróceniu jej usiadł na niej i zaczął ją dusić za pomocą smyczy od kluczy, ponadto podczas awantury kierował wobec niej groźby karalne pozbawienia życia oraz zniszczenia mienia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia

***tj. o czyn z art. 207§1 k.k.***

**orzeka:**

I. Oskarżonego (...) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 207§1 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 207§1 kk w zw. z art. 37 b kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i 10 (dziesięć) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na wskazanym celu społecznym w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym

II. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej w pkt. I kary okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia (...) roku godz. 10:25 do dnia (...) roku godz. 13:40, okres obserwacji sądowo-psychiatrycznej od dnia 9 maja 2018 roku do dnia 5 czerwca 2018 roku oraz okres zatrzymania w sprawie od dnia 1 sierpnia (...) roku godz. 12:40 do dnia 1 sierpnia 2018 roku godz. 14:56;

III. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. (...) kwotę (...), (...) (jeden tysiąc trzysta czterdzieści trzy 16/100) złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną z urzędu, w tym w kwotę (...) (dwieście pięćdziesiąt jeden 16/100) złotych tytułem podatku VAT;

IV. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

II K 454/15

## UZASADNIENIE

**Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

Oskarżony (...) ma obecnie (...) lat. Od (...) roku pozostaje w związku małżeńskim z (...). Z związku tego ma troje dorosłych dzieci: (...), (...) i (...). Strony zamieszkiwały wspólnie w (...) przy ulicy (...) do maja (...) roku.

Faktem jest, że od wielu lat związek stron dotknięty był kryzysem, który z czasem tylko się pogłębił. Po początkowym okresie zgodnego pożycia w związku tym zaczęło dochodzić do napięć i konfliktów. (...) w roku (...) roku wyprowadził się do innej kobiety. Po około (...) miesiącach oskarżony wrócił do domu i wówczas intensywność negatywnych zachowań wobec żony i dzieci uległa diametralnemu nasileniu. Przede wszystkim (...) w sposób permanentny nadużywał alkoholu. Wracał do domu pijany kilka razy w tygodniu. Oskarżony zaczął używać również środki odurzające, od których się uzależnił. Prawie zawsze dochodziło wtedy do awantur, w czasie których oskarżony zachowywał się bardzo agresywnie, wyzywał żonę słowami wulgarnymi, obrażał ją, szarpał za ubranie, popychał, nie raz uderzył w twarz. Oskarżony w podobny sposób odnosił się również do córki (...) i syna (...).

(...) oskarżał żonę o zdradę małżeńską. Zaczęło dochodzić do sytuacji, że groził żonie (...), że ją zabije, że zniszczy wyposażenie domu. Zachowanie jego zaczęło przybierać na sile. Oskarżony wszczynał awantury domowe i znęcał się nad żoną i dziećmi pod wpływem alkoholu ale również po trzeźwemu. W sposób konsekwentny i rozmyślny oskarżony zastraszal żonę i dzieci, tyranizując ich. Wielokrotnie w czasie awantur (...) i (...) nie zważając na własne bezpieczeństwo stawali w obronie matki. Obawa przed oskarżony doprowadziła do tego że pokrzywdzona podupała na zdrowiu, w 2014 roku przeszła zawał serca. (...) stała się nerwowa, zaś (...) rzadziej bywała w domu.

Sytuacja w domu z czasem uległa znacznemu pogorszeniu. Na przełomie kwietnia – maja 2014 roku po godz. 15:15 (...) jak zwykle wrócił do domu z pracy. W domu przebywał tylko oskarżonego. Wówczas doszło do kolejnej awantury. Pokrzywdzona chciała wyjść z domu w tedy (...) zamknęła drzwi na klucz. Zaczął szarpać żonę, bić ją rękoma po ciele. (...) wzywała pomocy ale nikt jej nie słyszał. W pewnym momencie oskarżony popchnął ją na łóżko i kiedy się przewrócił wówczas usiadł na niej. Przystawił do szyi smyczy do kluczy i zaczął dusić. Pokrzywdzona nie mogła złapać oddechu ani mówić. Po chwili do drzwi zapukała (...) – konkubina syna (...), z którą pokrzywdzona umówił się na kawę jeszcze przed zajściem. (...) przez szybę zobaczyła że oskarżony dusi pokrzywdzoną i w tedy zaczęła mocniej pukać do drzwi. Wówczas (...) przestał dusić pokrzywdzoną, wstał z niej i otworzył drzwi. Pokrzywdzona wykorzystwała ten moment i wyszła z domu za nią podążyła (...). Oskarżony przez chwilę siedł za nim i wyzywał słowami wulgarnymi. Pokrzywdzona bała się męża dlatego do domu wrócił dopiero ok. 18, gdy (...) i (...) byli już w domu.

Po tym zadaszaniu sytuacja w domu nie uległa zmianie. W dalszym ciągu dochodziło do awantur. Wiele razy w domu stron miały miejsce interwencje policji.

W listopadzie (...), kiedy (...) przebywała w sanatorium oskarżony agresję skierował na córkę (...). Kiedy (...) stanął w jej obronie wówczas oskarżony również wobec niego stał się agresywny. Cały czas przy tym wyzywał dzieci słowami wulgarnymi.

(...) obawiając się oskarżonego złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Oskarżony (...). Aktualnie pracuje w (...) (...) w (...), z żoną (...) pozostaje w (...). Jest (...).

**Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o zeznania:** pokrzywdzonych : (...) (k. 2-3, 48-49 zbiór C, 201-203), (...) (k.16-17 zbiór C, 213-215), świadków (...) (k. 13 zbiór C, 203-205), (...) (k.33-35,246-248), częściowo o zeznania pokrzywdzonego (...) (k. 260-261) i częściowo o wyjaśnienia oskarżonego

(...) (k.445-446) a także na podstawie dowodów nieosobowych w postaci: protokołu przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie (k.1-5), karty karnej (k.61,100,162, 227,422, 529, 547), protokołu zatrzymania (k.69), inf. z systemu NOE SAD(k. 107-108), inf. z systemu e-puap (k.110-111), protokołu zatrzymania (k.268), opinii sądowo-psychiatrycznej (k.426-428,506-507), opinii sądowo-psychologicznej dot. oskarżonego (k.439-441), uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej (k.461-463), oświadczenie wraz z załącznikami (k.490,496-499), zaświadczenia (k.519), opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej po przeprowadzonej obserwacji (k.534-544), opinii sądowo-psychologicznej dot. (...) (k.545-546), umowy o pracę oskarżonego (k.546) oraz protokołów ze zbioru C karty (k.13, 16-17,20, 33-35, 48-51).

(...) przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 76).

Przesłuchany przed sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że żona i córka chciały się go pozbyć. Rozmawiał z dzielnicowym, który poradził mu żeby się wyprowadził. Podał, że w domu nic się nie działo, wstawał rano, wychodził do pracy i wracał z pracy wieczorem. Mieli remont, wszystko było dobrze. Podał, że żona wszystkie papiery brała na siebie, potem powiedziała mu że wszystko jest jej, a on chodził na jedzenie do baru. Wyjaśnił, że w domu nie dochodziło do awantur, nieraz spał i dzielnicowy go budził i pytał co się dzieje, bo żona dzwoniła żeby mieć więcej zgłoszeń. Wyzywał córkę i żonę może ze 2 razy, jak nie mógł wytrzymać nerwowo, nie szarpał się z nimi, nie popychał. Podał, że nigdy ich nie uderzył, jakbym ją uderzył to by zaraz obdukcję zrobiła. Wyjaśnił, że nie groził żonie, że jej zrobię krzywdę. Podał, że raz jak przyszedł z pracy, chciał się wykąpać, to żona wybiła szybę w łazience, mówiła że nie ma prawa bo to jest jej i musiał iść do sąsiada. Wyjaśnił, że (...) jak się ją weźmie 2 razy na zakupy, to powie to co się będzie chciało. Zaprzeczył że miała miejsce sytuacja że dusił żonę. Podał, że rozmawiał z żoną, że on bierze mały pokój, a ona duży, ale ona powiedziała że i tak mnie załatwi. Podał, że nie groził nigdy żonie, ona nie może się pogodzić z tym, że ją zostawił chociaż tam mieszkał. Podał, że był w maju i mijał się z żoną i mówiła cześć a jakby się bała to by nie dzwoniła po pieniądze. Podał, że miał stały kontakt z (...), bo dzwoniła po pieniądze. Podał, że (...) i (...) nie szarpał ich. Żona steruje córką i ją nabuntowała. Jak żony nie było w domu, to miał dobre relacje z (...) i (...). Podał, że się wyprowadził żeby mieć spokój. Zdarzała się że jak przyszedł do domu to ona dzwoniła na policję, opowiadała że się awanturuje, on nie był pod wpływem ani alkoholu i narkotyków (k.445-446).

### **Sąd zwarzył, co następuje:**

Sąd oceniając wyjaśnienia oskarżonego dał im wiarę jedynie w zakresie w jakim są zgodne z zeznaniami świadków (...), (...), oraz pokrzywdzonych (...), (...).

Analiza materiału dowodowego pod kątem okoliczności oraz przebiegu zdarzeń wskazuje, że w pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego nie odpowiadają prawdzie. Dowodami popierającymi niniejszy wniosek są zeznania pokrzywdzonej (...) i (...), które to w sposób bardzo logiczny zrelacjonowały zajścia będące przedmiotem osądu. Pokrzywdzone opisały, iż oskarżony pod wpływem alkoholu ale również na trzeźwo znęcał się nad nimi psychicznie i fizycznie, wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał ich słowami powszechnie uznanymi za wulgarne, szarpał za ubranie, popychał, wielokrotnie policzkował z otwartej dłoni. Z zeznań tych w sposób niewątpliwie wynika, że (...) inicjował całe zajście. Pokrzywdzona (...) szczegółowo opisała przebieg zdarzeń, w którym bezpośrednio uczestniczyła, jak również zachowanie i postępowanie oskarżonego.

Wyjaśnienia (...) w zakresie w jakim wskazał, iż nie dochodziło do awantur w trakcie których miał znęcać się psychicznie i fizycznie nad rodziną i zostały wymyślane przez żonę i córkę, które chciały się go pozbyć z domu należy uznać za nieprawdziwe, nieznajdujące żadnego potwierdzenia w uznanych za wiarygodne dowodach. Ze zgromadzonego materiału dowodowego a w szczególności z zeznań pokrzywdzonych (...) i (...) ale także z zeznań (...) i (...) wynika, że w domu coraz częściej dochodziło do kłótni, oskarżony nadużywał alkoholu i uzależnił się od środków odurzających najczęściej będąc pod ich wpływem wszczynał awantury używał słów wulgarnych, groził żonie. Nie przekonały Sądu wyjaśnienia w zakresie przebiegu zajścia jakie miało miejsce na przełomie kwietnia- maja 2014 roku, w zakresie w jakim oskarżony zaprzeczył że miało ono w ogóle miejsce. Sąd nie dał również wiary

wyjaśnieniom co do postawionego mu zarzutu znęcania się w zakresie w jakim minimalizował on swoją rolę w zaistniałych awanturach wskazując że ich nie wszczywał, wyzwiska i poniżanie było wzajemne, zaś gróźb nie wypowiadał w ogóle, nie szarpał, nie popychał pokrzywdzonych oraz nigdy nie uderzył. W ocenie Sądu wyjaśnienia w tym zakresie stanowią jedynie przyjętą linię obrony. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego są sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami pokrzywdzonych (...), (...), świadka (...) i (...). W tym zakresie stanowią one jedynie przyjętą linię obrony mającą na celu przedstawienie swojej osoby wyłącznie w pozytywnym świetle, pozostającą w opozycji z materiałami dowodowymi zebrany w toku postępowania przygotowawczego jak również sądowego. Sąd nie dał wiary nie przyznaniu się do winy popełnienia zarzucanego mu czynu uznając je bowiem jedynie za przyjętą linię obrony, dostosowywaną do ujawnianego w toku postępowania materiału dowodowego a przez to chwiejną, pozostającą zupełnie nieargumentowaną a przy tym znajdującą się w opozycji do całości pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania pokrzywdzonych (...) i (...). W pierwszej kolejności należy uznać, iż pokrzywdzone zeznawały w sposób konsekwentny i obiektywny mimo zrozumiałego zainteresowania w sprawie jako osób pokrzywdzona w zeznaniach tych nie znalazły się elementy wskazujące na ich tendencyjność czy w inny sposób mogące negatywnie wpłynąć na ich ocenę. Pokrzywdzone wskazywały na fakt kłótni z oskarżonym, wielkość antagonizmów, fakt zadawania cierpień psychicznych i fizycznych o różnym natężeniu. Oskarżycielki posiłkowe wskazywały przy tym na swoje postępowaniem co świadczy o tym, iż nie przemawia przez nie chęć zemsty. Świadczy o tym chociażby długoletni związek stron, przyznanie, iż początkowo były poprawne relacje i fakt długiego znoszenia zachowań oskarżonego. W ocenie Sądu (...) i (...) opisał szczegóły okoliczności zaistniałych zdarzeń, ich przebieg wskazując na sytuacje w których dochodziło najczęściej do negatywnych zachowań jednocześnie podkreślając że ich nasilenie miało miejsce w (...) roku kiedy (...) to wrócił do domu. Wówczas negatywne zachowania wobec żony i dzieci znacznie się nasiliły. W ocenie Sądu dokładna analiza zeznań pokrzywdzonych prowadzi do niebudzącego wątpliwości wniosku o ich prawdziwości. Ponadto zeznania te w pełni korelują z pozostałymi dowodami a w szczególności z zeznaniami emerytowanego funkcjonariusza policji (...) oraz świadka (...). W ocenie Sądu zeznania te są rzeczowe i logicznie układają się w kompleksowy obraz zdarzeń.

Uwagi Sądu nie umknął fakt okazywanych przez pokrzywdzona (...) w trakcie przesłuchania silne emocje oraz drobnych rozbieżności w składanych zeznaniach. Wskazać jednak należy, iż jak wynika z treści opinii psychologicznej sprawność procesów poznawczych pokrzywdzonej mieści się w granicach i pozwala na relacjonowanie zdarzeń, których uczestniczyła. Wypowiedzi dotyczące zachowań oskarżonego wglądem matki były rzeczowe, szczegółowe. Biegła stwierdził, iż w relacji pokrzywdzonej prawdopodobne jest wystąpienie zniekształceń, w szczególności w zakresie relacji z ojcem. Pokrzywdzona ujawniła dużą wrażliwość emocjonalną, łatwość wzbudzenia intensywnych emocji, przeżywane uczucia wpływały na procesy spostrzegania i odtwarzania zdarzeń i ich ocenę. Uwzględniając sytuację, brak kontaktu z oskarżonym prawdopodobne jest pomniejszanie jego negatywnych zachowań i wpływu ich na jej funkcjonowanie co prowadziło do niespójności relacji oraz nieadekwatności przywołanych i okazanych uczuć. (k. 545-546). Opinia psycholog (...) zdaniem Sądu jest pełne, jasne, spójne. Biegła przedstawiła w sposób kategoryczny, logiczny swoje stanowisko i wnioski. W ocenie Sądu to stwierdzenie nie dyskredytuje zeznań pokrzywdzonej (...) bowiem była ona zdolna do spostrzegania i relacjonowania zaistniałych zdarzeń, ponadto przedstawiona relacja jest zbieżna z opisem pokrzywdzonej (...) i w tym zakresie należy uznać ją za w pełni wartościową i wiarygodną. W ocenie Sądu zeznania (...) są rzeczowe i logicznie układają się w kompleksowy obraz zdarzeń. Nie deprecjonują ich wartości dowodowej drobne rozbieżności w zeznaniach złożonych przed sądem, bowiem w naturalny sposób są one efektem upływu czasu od opisywanych wydarzeń i jak wskazała biegła braku kontaktu z oskarżonym .

W ocenie Sądu na wiarę zasługują zeznania świadka (...) emerytowanego funkcjonariusza policji. Świadek uczestniczył w interwencjach służbowych w miejscu zamieszkania stron. Jego relacja jest rzeczowa, szczegółowa i niekwestionowana w sprawie jak również zgodna z zeznaniami pokrzywdzonych. Pamiętać również należy, iż świadek jako funkcjonariusz policji musiał być szczególnie świadomi wagi i konieczności precyzji składanych zeznań.

Zeznania świadków (...) Sąd uznał za wiarygodne w całości. Świadek starał się zrelacjonować przebieg zdarzeń, których był naocznym uczestnikiem oraz wskazał na ich kontekst sytuacyjny. W zeznaniach wskazał na przebieg życia

rodzinnego, wspólne zamieszkiwanie stron, relacje panujące pomiędzy pokrzywdzonymi o oskarżonym, charakter i podłoże zaistniałych antagonizmów i konfliktów, fakt nadużywania alkoholu przez oskarżanego i prawdopodobnie środków odurzających. W ocenie Sądu zeznania te uznać należy za prawdziwe, logiczne, spójne oraz pozostające w korelacji z pozostałymi dowodami, w tym zeznaniami pokrzywdzonych i świadka (...).

Zeznania pokrzywdzonego (...) Sąd uznał za wiarygodne w części. Świadek jest synem oskarżonego, a zatem osobą zainteresowaną wynikiem sprawy. W zeznaniach złożonych przed sądem w sposób bardzo ogólny i wybiórczy starał się zrelacjonować przebieg zdarzeń oraz wskazać na ich kontekst sytuacyjny. W zakresie w którym zaprzeczył, iż dochodziło do kłótni i awantur które wszczynane były przez oskarżonego bez powodu lub z zupełnie błędnego powodu jak również w których zaprzeczył iż dochodziło do stosowania przemocy fizycznej i psychicznej wobec (...) jednocześnie wskazując na przebieg życia rodzinnego na panujące poprawne relacje pomiędzy pokrzywdzonymi a oskarżonym oraz fakt nie nadużywania alkoholu przez oskarżanego nie polegają prawdzie. W twierdzenia tych wyraźnie widoczna jest próba wybielenia (...). Zeznania te generalnie przedstawiały oskarżonego jako osobę wielkiej dobroci, troskliwości, łagodną nie nadużywającą alkoholu. Sąd biorąc pod uwagę zarówno dowody obiektywne (opinia psychiatryczna) jak i zeznania omówionych we wcześniejszej części uzasadnienia świadków uznanych za wiarygodne uznał tego rodzaju ocenę za wyraźnie przesadzoną i w tym zakresie nieprawdziwą.

(...) jako osoba najbliższa oskarżonego skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań (k. 260).

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia pozostałych w sprawie dowodów nieosobowych nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania.

Wywołane w sprawie opinie psychologiczne pochodzą od osób o niekwestionowanym poziomie wiedzy specjalistycznej, i w ocenie sądu jest czytelne, jasne i zgodne z przedstawioną tezą dowodową.

Wiarygodność wywołanych w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznych nie budzą żadnych wątpliwości Sądu. Opinie te sporządzone zostały przez lekarzy specjalistów w swojej dziedzinie, dysponującymi wieloletnim doświadczeniem i szczególną wiedzą. Opinie sporządzone zostały w sposób jasny, nadto brak jest jakichkolwiek podstaw by przypuszczać, iż nie zostały one ona sporządzone w sposób prawidłowy i rzetelny. Lekarze badający oskarżonego byli zgodni w ocenie stanu zdrowia psychicznego.

Mając powyższe na względzie, Sąd doszedł do przekonania, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wina oskarżonego, jak i kwalifikacja prawna przypisanych mu czynu z art. 207§kk nie budzą wątpliwości.

W myśl art. 207 § 1 kk karze podlega ten kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny

Przez znęcanie się rozumieć należy umyślne zadawanie bólu fizycznego lub dolegliwych cierpień moralnych, powtarzających się albo jednostkowych lecz intensywnych i rozciągniętych w czasie ( por. zasługujący na uznanie pogląd wyrażony w OSNKW 1976 poz. 86). Przy ocenie tego pojęcia decyduje obiektywny punkt widzenia a nie osąd samego pokrzywdzonego. Obiektywnie oceniając okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż wszczynał on awantury domowe i dopuszczał się w ich trakcie wyzwisk pod adresem żony i dzieci słowami uznanymi powszechnie za obelżywe i wulgarne, przez co zadawał ich przede wszystkim dolegliwe cierpienia moralne. Regularnie dochodziło przy tym również do szarpania, popychania policzkowania kierowania gróź popełnienia czynu zabronionego wobec żony. Niewątpliwie do zaostrzenia negatywnych jego zachowań dochodziło w sytuacji głębokiego kryzysu małżeńskiego, który to kryzys jak zaznaczono na wstępie był przez niego zawiniony. Pamiętać należy, iż pojęcie „ znęcania się” zakłada w sobie istnienie przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której nie może się ona przeciwstawić lub może to uczynić tylko w niewielkim stopniu. ( por. wyrok Sądu Najwyższego sygn. V KR 96/90 OSP 1992r. z. 4 poz. 78). Pokrzywdzeni nie mieli możliwości przeciwstawienia się oskarżonemu. Psychiczne i fizyczne akty agresji ze

strony oskarżonego nie były przy tym jedynie rzadkimi wypadkami. Intensywność tych zachowań była dość duża w porównaniu z innymi tego typu sprawami rozpoznawanymi przez Sąd Rejonowy. Podkreślić należy, iż oskarżony nie podjął kroków zmierzających do przerwania takiej sytuacji, przeciwnie widząc zło swojego zachowania nawet złożeniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wszczął awantury domowe. Analiza całokształtu materiału dowodowego prowadzi zatem do wniosku, iż spowodowane przez oskarżonego awantury miały miejsce w zasadzie permanentnie rozbijając życie członków rodziny, zaś w szczególności dotyczyły (...) i (...). Stąd czyn oskarżonego zakwalifikować należało z art. 207 § 1 kk, którego znamiona wyczerpał on w całości, a którego oskarżony dopuścił się umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, co stanowi konieczne jego znamię wiążące się z pojęciem znęcania.

Oskarżonemu można jak najbardziej przypisać winę odnośnie tych działań. Jest on osobą zdolną do jej ponoszenia, zachowanie jego było w pełni zarzucane. Nie działał on w żadnej nienormalnej sytuacji decyzyjnej a za to dysponując stosownym rozeznaniem. W żadnym wypadku nie może ekskulpować go fakt spożywania wcześniej alkoholu. Popełnił on zarzucane mu czyny umyślnie.

(...) był poddany obserwacji psychiatrycznej, po przeprowadzonej której biegli nie stwierdzili u oskarżonego objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Stwierdzili szkodliwe używanie alkoholu i amfetaminy oraz cechy osobowości nieprawidłowej. Ten stan psychiczny oskarżonego nie znosił ani nie ograniczał w stopniu znacznym jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem- poczytalność nie budziła wątpliwości (opinia sądowo-psychiatryczno-psychologiczna k. 544).

#### ***Przechodząc do wymiaru kary Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Spoleczna szkodliwość czynów (...) jest duża, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod uwagę sposób i okoliczności popełnienia czynów, ich intensywność czasową oraz nasilenie złej woli po stronie sprawcy. Zachowanie oskarżonego godziło w dobra prawne w jakim jest rodzina oraz pośrednio życie i zdrowi co jednoznacznie świadczy o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, jak i znacznym stopniu zawinienia oskarżonego.

Okoliczność obciążającą z całą pewnością stanowił fakt, iż czynów tych dokonał będąc pod wpływem alkoholu i środków odurzających (amfetaminy) od których jest uzależniony oraz uprzednia karalność sprawcy.

Dlatego też pamiętając, iż dolegliwość kary nie powinna przekraczać stopnia winy, w tym konkretnym przypadku za właściwą Sąd Rejonowy uznał w stosunku do (...) przy zastosowaniu dyspozycji art. 37b kk karę mieszaną w wymiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności i 10 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na skazany cel społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Wymiar tak orzeczonej kary odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości jego czynu. W stosunku do oskarżanego, zdaniem Sądu nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna na przyszłość. Wiąże się to ze stopniem zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, które wskazują, iż sprawiedliwą i wystarczającą karą, będzie kara mieszana. Należało mieć w tym zakresie na uwadze treść art. 58 § 1 kk, który ustanawia dyrektywę pierwszeństwa kar wolnościowych nad izolacyjnymi, zezwalając Sądowi na orzeczenie kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wówczas, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. W ocenie Sądu w tym konkretnym przypadku jedynie tak orzeczona kara powinna spełnić cele ukarania, zarówno w znaczeniu prewencji indywidualnej, jak i ogólnej, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. W ocenie Sądu zasadne jest to również z uwagi na postawę oskarżonego, brakiem ze jego strony jakiegokolwiek nawet minimalnej skruchą, refleksji i krytycyzmu wobec własnego postępowania.

Stosownie do art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych kar zaliczył oskarżonemu okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia (...) roku godz. 10:25 do dnia (...) roku godz. 13:40 , okres obserwacji sądowo-psychiatrycznej od dnia 9 maja 2018 roku do dnia 5 czerwca 2018 roku oraz okres zatrzymania w sprawie od dnia 1 sierpnia (...) roku godz. 12:40 do dnia 1 sierpnia 2018 roku godz. 14:56 .

W oparciu o treść rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia (...) roku w sprawie opłata za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznano (...)-

ustanowionej z urzędu wynagrodzenie z sum Skarbu Państwa tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu na rzecz oskarżonych bowiem koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części .

W oparciu o treść art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości. Mając na uwadze sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego, a w szczególności wysokość jego dochodów, Sąd Rejonowy uznał, iż poniesienie kosztów postępowania byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.

Mając powyższe na względzie orzeczona jak w wyroku.

Z. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obrońcy oskarżonego .